

Naszym Szlakiem



Kwartalnik Górnośląskiego Oddziału PTTK w Katowicach

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy, życzymy Państwu wielu pięknych chwil spędzonych w rodzinnej atmosferze. Niech Święta te, napelnia Wasze serca radością i nadzieją.

Redakcja biuletynu



W numerze m.in.:

*Grupa Teatralna
Baj(k)arze w Cieszynie*

czytaj na str. 3-4

*W krainie
Wielkiego Rozsutca*

czytaj na str. 5-7



Od redakcji

Wiosna! Swobodnie otwieramy okno, aby przewietrzyć. Wiosenne powietrze dodaje świeżości, a promienie słoneczne wzbogacają organizm w endorfiny. Nogi same zaczynają chodzić. Jest to więc idealny czas na rozpoczęcie sezonu turystycznego oraz sięgnięcie po nowe wydanie naszego biuletynu, w którym chcemy zaprosić do wspólnego poznawania Beskidów oraz Małej Fatry. Podczas naszych wycieczek pospacerujemy po Beskidzie Śląskim, udając się z podgórskiego Goleszowa na wszystkich dobrze znane szczyty, Małej i Wielkiej Czantorii. Trasa nie została wybrana przypadkowo, bo bogactwo flory gwarantuje, iż z pewnością będzie kolorowa. Idealna na wiosnę! Zapraszamy również w Beskid Makowski, na najwyższy jego szczyt, Lubomir. Na trasie schronisko PTTK na Kudłaczach i obserwatorium astronomiczne. Gorąco polecamy kilkudniową podróż na południe, by zdobyć najbardziej znany szczyt Małej Fatry – Wielki Rozsutec. Nie zabraknie ciekawostek z regionu, a jedną z nich jest tajemnicza grupa Baj(k)arze z Cieszyna. Na zakończenie, przepędzamy zimę, jeszcze zimową wycieczką na Łysą Horę.

Zapraszamy do lektury i w góry!

Na stronie Oddziału: www.pttk.katowice.pl,
znajdą Państwo naszą gazetkę w pliku pdf.

Naszym Szlakiem

Wydawca: Górnośląski Oddział PTTK
Katowice, Staromiejska 4

Redaguje zespół: Roman Bargiel, Tomasz Biernat,
Andrzej Chruszczyk, Dorota Gemander, Leon Kopernik,
Sebastian Tomala, Marian Zapa, Bartłomiej Zatorski.

Opracowanie graficzne: Tomasz Biernat

W numerze



„Naszym Szlakiem” poleca

Grupa Teatralna Baj(k)arze
w Cieszynie..... 3-4

Zapraszamy w góry

W krainie Wielkiego Rozsutca..... 5-7
Czarny szlak z Goleszowa
na Czantorię..... 8-9
Na Lubomir, czyli dawną Łysinę 10-11

Na pożegnanie zimy

Łysa Góra z Malenowic 12-13

Oddział proponuje

Harmonogram wycieczek
autokarowych **Wiosna 2013** 14-15

Zachęcamy do zamieszczania reklam
i krótkich ogłoszeń na łamach naszego pisma.

Szczegółowy cennik znajdą Państwo
na stronie internetowej:

www.pttk.katowice.pl

w zakładce Naszym Szlakiem

e-mail: naszym.szlakiem.pttk@gmail.com

Nakład: 1000 egzemplarzy. Redakcja zastrzega sobie
prawo redagowania i skracania materiałów.

Nie zamówionych materiałów nie zwraca.

Autorzy proszeni są przysyłanie materiałów pocztą
elektroniczną na adres redakcji.

Data wydania: 1 kwietnia 2013 r.

Grupa Teatralna Baj(k)arze w Cieszynie

Autorem poniższego artykułu jest nasz kolega, Tomek Kędzior, przewodnik beskidzki z Cieszyna. Jak się okazało – oprócz gór – posiada również drugą, równie piękną pasję.

Pomysłodawcą grupy jest John Whitewood, Anglik, którego kilka sztuk zostało w latach 70. i 80. wyemitowanych w Wielkiej Brytanii przez telewizję i radio BBC. W roku 1994 przyjechał do Cieszyna, żeby uczyć języka angielskiego. Tu spotkał swoją przyszłą żonę, Lucynę Krzanowską, tłumacza i nauczyciela języka angielskiego, która zaczęła tłumaczyć jego sztuki na język polski. Chcieli

razem założyć grupę, która zaangażowałaby się w wystawianie tych sztuk.

Sztuki Johna Whitewooda, wystawiane przez Baj(k)arzy, mają charakter Teatru Elżbietańskiego z czasów Szekspira, który polega wyłącznie na słowie, kostiumach i grze aktorskiej. Dominuje więc minimalizm scenograficzny, gdyż najważniejsze jest po prostu opowiedzenie pewnej historii, a reszta już zależy od wy-



obraźni widza. Scena i widownia znajdują się na jednym poziomie, dzięki czemu artyści mają bezpośredni kontakt z publicznością. Zerwana jest również jedność miejsca i czasu – bohaterowie odległych czasów poruszają tematy nurtujące nas obecnie i posługują się nieraz współczesnym językiem potocznym.



A jakie były początki grupy? Maja z Tomkiem już wcześniej obejrżeli w Cieszyńskim Studio Teatralnym czytaną próbę sztuki Johna pt. „Taktyki Kobiece”. Po jakimś czasie spotyka się z nimi John i Lucyna. John mówi: „Piszę sztuki, Lucyna je tłumaczy. Chcielibyśmy, żeby je ktoś zobaczył i przeczytał, ewentualnie przedstawił, czytając tekst przed widzami. Czy zechcielibyście się w to zaangażować?” Czemu nie? Tomek z Mają powiedzieli o tym Mariece i Michałowi, ci z kolei dosłownie „zgałęźli z ulicy” Alę i Romka. I tak się zaczęło. Na początku, a było to 6 grudnia 2010 roku, nikt z nas nie miał zielonego pojęcia o tym, że czeka nas nie tylko rozczytywanie jakiejś sztuki, ale że wkrótce nauczymy się jej na pamięć i w przeciągu dwóch lat wystawimy kilka kolejnych sztuk, i że do ról będziemy mieli stroje, a nasza grupa powiększy się do kilkunastoosobowej załogi.

Nagrodą za mnóstwo godzin spędzonych na nauce tekstu czy na próbach jest niepowtarzalna atmosfera i pozytywna energia, jaka później na spektaklach zawsze się wytwarza – na widowni, ale też za kulisami. Wspólnie z widzami przenosimy się do innego wymiaru, rzucamy za siebie problemy codzienności. No i jest sporo śmiechu – śmiejemy się my na próbach, bo jest zabawnie, śmieją się widzowie na spektaklach, bo w sztukach jest sporo angielskiego humoru i komicznych sytuacji.

Dzisiaj widzimy, jak ogromny od tamtego czasu zrobiliśmy postęp. Mamy wielką nadzieję, że wszystko dopiero przed nami.

Informacje o najbliższych spektaklach znajdują się na stronie Facebooka – „Grupa Bajkarze”.

W krainie Wielkiego Rozsutca

Mała Fatra – jedno z piękniejszych pasm górskich Karpat znajduje się w północno-zachodniej części Słowacji.

Głęboka dolina Wagu dzieli Fatrę na dwie części; Małą Fatrę krywańską z najwyższym szczytem Wielkim Krywaniem 1709 m n.p.m. oraz Małą Fatrę luciańską z najwyższym szczytem Wielką Luką 1476 m n.p.m. Budowa geologiczna pasma jest zróżnicowana, co widać wędrując szlakami turystycznymi, a jednocześnie nadaje temu obszarowi wyjątkowości. Wędrowka na Mały i Wielki Rozsutec, sprawia że czujemy się jak w wysokich górach. Techniczne ułatwienia w postaci łańcuchów i drabinek, a także ekspozycje terenu dają właśnie odczucie wspinaczki wysokogórskiej. Wędrując na Stoha idziemy po trawiastych murawach. Charakterystyczny dla wysokich gór piętrowy podział jest tu widoczny. Do ok. 600 m n.p.m. łąki i pola orne, do ok. 1250 m n.p.m. regiel dolny z wyraźnym

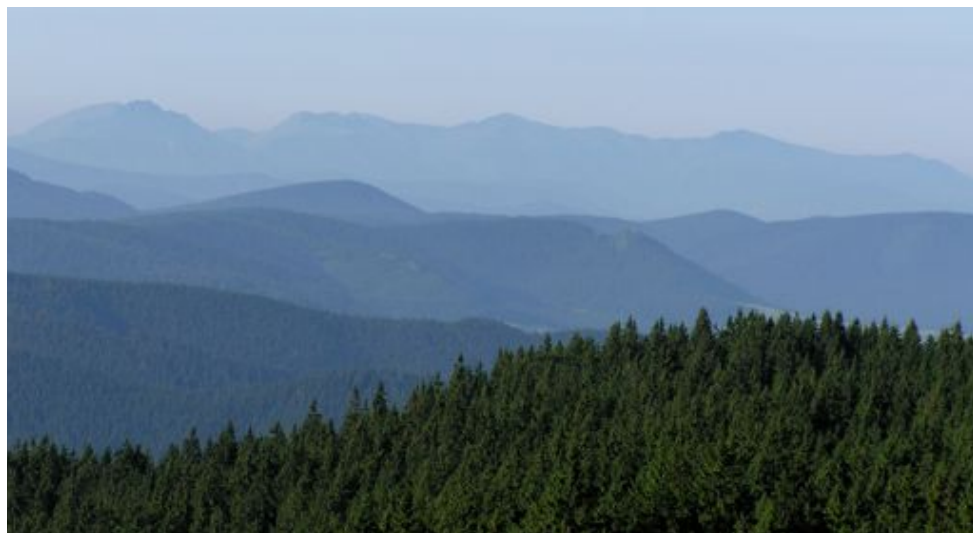
przekształceniem drzewostanu przez człowieka. Sztuczne wprowadzenie świerka i sosny zastąpiło wycięte dawne lasy dębowo-bukowe. Regiel górny również zmieniony przez działalność człowieka, obniżony został o ok. 150 m dla zagospodarowanie tego terenu na potrzeby wypasu owiec. I wreszcie w partiach szczytowych kosodrzewina. Różnorodne podłoże Małej Fatry sprawia, że można tu spotkać wiele roślin od ciepłolubnych po endemity z okresu zlodowacenia np. kostrzewa tatrzańska, sasanka słowacka, urdzik karpacki.

Duże obszary leśne szczególnie w części luciańskiej, powodują, że ciekawy jest również świat zwierzęcy. Największym ssakiem występującym w Małej Fatrze jest niedźwiedź. Ostrożne szacunki mówią o 30 osobnikach żyjących na całym obszarze. Potwierdzeniem

tego faktu są tablice informacyjne w rejonach występowania tego drapieżnika. Innymi drapieżnymi przedstawicielami tu występującymi są wilk oraz bardzo trudny do wypatrzenia ryś. Wędrując można spotkać jelenia czy sarnę, a z małych ssaków: jeża, kunę, żbika, lisa czy wiewiórkę. Najciekawszymi przedstawicielami ptaków wydają się być orzeł skalny, orzeł krzykliwy, a także cietrzew i głuszec. Bardzo ciekawie przedstawia się również świat bezkręgowców, których naukowcy doliczyli się ok. 3000, ale w tym przypadku jest to już wiedza bardzo specjalistyczna.

Z uwagi na wyjątkowy obszar oraz znajdującą się tu przyrodę w 1967 r. utworzono Obszar Chronionego Krajobrazu „Mała Fatra” z 5 rezerwatami przyrody. Dopiero w 1988 r. obszar o powierzchni 45 892 ha (wraz z otuliną) podniesiono do rangi Parku Narodowego „Mała Fatra”. Wstęp na teren parku jest bezpłatny.

Z Małą Fatrą nierozzerwalnie związany jest słynny zbójnik Janosik... czyli Juraj Janosik, który urodził się w 25 stycznia 1688 r. w Terchovej, (jego metryka chrzcielna zachowała się do naszych czasów). Jest też prawdopodobnym jego udział w powstaniu antyhabsburskim Franciszka Rakoczego, które wybuchło w 1703 r. na ziemiach węgierskich. Pięć lat później wrócił do rodzinnej wsi, aby zająć się gospodarstwem, ale wkrótce porzucił gospodarzkę i wstąpił do armii austriackiej. Podczas służby został przydzielony do oddziału stacjonującego w zamku w Bytcy, gdzie więziono groźnych przestępców, tu też poznał Tomasza Uhorcika, który był harnasiem zbójników karpaccich. Janosik pomógł mu uciec z więzienia, a sam zdezerterował z wojska i przystał do jego zbójckiej bandy. Od tego momentu rozpoczęła się zbójcka działalność Janosika, która trwała do wiosny 1713 r.,



Mała Fatra widziana ze szczytów Beskidu Żywieckiego.



Stoh (1607 m) – jeden z najwyższych szczytów Małej Fatry.

kiedy został pojmany i osadzony w zamku w Liptowskim Mikulaszu, gdzie 16 i 17 marca 1713 r. odbył się jego proces. Ostatecznie został skazany na karę śmierci przez powieszenie na haku za lewe żebro. Pamięć o zbójniku pozostała. Wielka postać przedstawiająca zbójnika ustawiona została na wzgórzu w Terchovej.

Mała Fatra dla turystów jest świetnie zagospodarowana. Dobrze i czytelnie oznakowane szlaki turystyczne, schroniska w dolinach i na szczytach górskich, dają pewne poczucie bezpieczeństwa oraz możliwości odpoczynku w czasie wędrowki. Dla turystów o słabszej kondycji polecane są Diery, czyli po polsku dziury. Teren bardzo urozmaicony przez wąwozy, kaskady, wodospady, półki skalne. Miejscami występują ułatwienia w postaci drabinek i podestów, które nie nastroczą trudności, lecz ułatwiają wędrowkę, aby nie maszerować bezpośrednio w płynącej wodzie. Będąc w Małej Fatrze koniecznie trzeba odwiedzić miejscowość Rajecką Leśną, w której znajduje się ruchoma szopka betlejemska wykonana w 1995 r. przez miejscowego rzeźbiarza Józefa Pekara. Szopka oprócz scen biblij-

nych prezentuje codzienne życie ludu słowackiego, a także regiony Słowacji z ich najciekawszymi zabytkami.

Mała Fatra należy do bardzo wymagających grup górskich; przeciętnie potrzebny czas na pokonanie trasy turystycznej to ok. 7h, niezbędna jest też dobra kondycja. Bardzo trudne warunki w Fatrze panują w czasie deszczu lub też bezpośrednio po nim, kiedy ziemia jest bardzo rozmiękła, przyklejając się do butów, szczerlnie zakleja cała podszewę powodując bardzo małą przyczepność. Alternatywą dla deszczowej pogody mogą być wypadki w doliny; do Ziliny, Martina, Rajeckich Teplic, Turciańskich Teplic. W okresie zimowym zamknięte są szlaki turystyczne na Wielki i Mały Rozsutec, Boboty i Sokolie.

Chcesz zobaczyć Małą Fatrę z bliska? Poznać szlaki turystyczne? Podziwiać fantastyczne, dalekie panoramy? Oto propozycja dla Ciebie! W dniach 30 maja – 2 czerwca przygotowujemy jest wyjazd w opisany powyżej teren. Zadzwoń lub przyjdź do Oddziału PTTK w Katowicach i zapisz się. Zapraszamy!!!

Krzysztof Bywalec



Mały Rozsutec (1343 m).

Czarny szlak z Goleszowa na Czantorię

Zapraszamy na malowniczą trasę łączącą Pogórze Cieszyńskie z Beskidem Śląskim – szlakiem, który wiedzie z Goleszowa na Wielką Czantorię.

Goleszów jest jedną z najstarszych osad Śląska Cieszyńskiego, a pierwsza wzmianka o wsi pochodzi z 1223 r. W XVII w. na Chełmie (463 m) oraz Jasieniowej (521 m) rozpoczęto wydobywanie wapienia i wypalanie wapna, co doprowadziło do wybudowania cementowni, zlikwidowanej dopiero w latach 90. XX w. W czasie II Wojny Światowej istniała na jej terenie filia obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Tuż po wojnie, z racji braku taboru kolei państwowej, władze cementowni uruchomiły regularne połączenie na trasie Cieszyn-Goleszów, swoim parowozem oraz węglarką przystosowaną do przewozu osób.

Wędrówkę rozpoczynamy przy dworcu PKP i ul. Dworcową, a następnie Wol-

ności kierujemy się ku centrum Goleszowa. Przed kościołem p.w. św. Michała Archanioła skręcamy w ul. 1-go Maja. Przy budynku Urzędu Gminy znajduje się obelisk poświęcony ofiarom zbrodni hitlerowskich. Skręcamy w ul. Cieszyńską (po prawej na ścianie budynku dawnej przychodni lekarskiej, tablica upamiętniająca wymordowanie więźniów istniejącego tu podoboju koncentracyjnego), a następnie wspinamy się pod górę ul. Jasną i docieramy do wyrobiska po dawnym kamieniołomie, zamienionego w zbiornik wodny „Ton”. Skręcamy w prawo i lekko wchodzimy pod górę. W kierunku zachodnim widać Cieszyn oraz wzgórze Chełm, na którym dawniej istniała szkoła szybowcowa. Do niedawna



Góra Tuł – typowy krajobraz Pogórza Cieszyńskiego.

przebiegała tędy towarowa kolej linowa z kamieniołomu w Lesznej Górnej. Szlak biegnie dalej przez teren strzelnicy lokalnego koła łowieckiego, a następnie lasem, trawersując stoki Jasieniowej, pomiędzy zarośniętymi wyrobiskami dawnych kamieniołomów i śladami torowisk kolejek wąskotorowych, służących do przewozu materiału skalnego z kamieniołomów do cementowni. Funkcjonowały one jeszcze do lat 50. zeszłego wieku, a długość sieci połączeń wynosiła około 30 km.

Po łagodnym zejściu z góry kierujemy się ul. Zamkową w lewo (idąc w prawo dotarlibyśmy do zamku w Dziegiełowie – obecnie własność prywatna), a następnie ul. Turystyczną idziemy w kierunku czynnego kamieniołomu w Lesznej Górnej. Na skraju lasu napotykamy drogowskaz informujący o drodze do dawnego schroniska, a obecnie restauracji „Pod Tułem”.

Budynek powstał w latach 1930-31 jako posiadłość niemieckiego kupca z Cieszyna. W czasie II Wojny Światowej willa była miejscem zebrań Hitlerjugend. Po wojnie przekazano ją cieszyńskiemu oddziałowi PTT, z inicjatywy którego stworzono tu prowizoryczną stację turystyczną, a w późniejszych latach całoroczne schronisko. Restauracja stoi na skraju rezerwatu „Zadni Gaj”.

Wracamy na szlak czarny i kierujemy się do łąk u stóp góry Tuł (621 m). Do niedawna istniał tu rezerwat „Góra Tuł”, lecz z powodu wyniszczającej gospodarki ludzi został on przemieniony na użytek ekologiczny. Wczesną wiosną oraz jesienią tereny te zarastają różnorodnymi, kolorowymi kwiatami. Przechodzimy przez prywatne gospodarstwo, skąd możemy podziwiać masywną bryłę Ma-

łej Czantorii (866 m) oraz szczyty Lipowskiego Gronia (745 m) i Równicy (884 m). Schodzimy na Przełęcz pod Tułem (535 m), skąd doskonale widać Beskid Śląsko-Morawski w całej swojej okazałości. Widoczne są także kminy potężnej huty w miejscowości Trinec.

Zaczyna się bardzo strome podejście stoikiem Małej Czantorii. Przy drewnianych ławkach dołącza czerwony szlak spacerowy wiodący do pomnika upamiętniającego śmierć polskich partyzantów z oddziału „Czantoria” w dniu 30.11.1943 r.

Osiągamy szczyt Małej Czantorii, skąd rozpościerają się piękne widoki na Pogórze Śląskie oraz uzdrowską zabudowę Ustronia i grzbiety Beskidu Śląskiego. Na pierwszym planie widoczna jest Wielka Czantoria (995 m), z charakterystyczną wieżą widokową oraz przekątnikiem na Polanie Stokłosica. Z Małej Czantorii można żółtym szlakiem zejść do Ustronia lub kontynuować wędrowkę do końca czarnego szlaku na Wielkiej Czantorii.

Sebastian Tomala



Wieża widokowa na Czantorii Wlk.

**Serdecznie zapraszamy
– 28 kwietnia – na wycieczkę z cyklu
Beskidzkie krajobrazy
na Czantorię Wielką**

Na Lubomir, czyli dawną Łysinę



Widok na Wiśniową
i pasmo Cietnia.

Powyżej herb Wiśniowej z dwiema kometami.

Celem naszej wycieczki jest Lubomir (904 m), według autorów projektu „Korona Gór Polski” najwyższy szczyt Beskidu Makowskiego, według prof. Jerzego Kondrackiego, twórcy regionalizacji fizycznogeograficznej Polski, jeden ze szczytów Beskidu Wyspowego.

Przez całą trasę będzie towarzyszył nam szlak czerwony, fragment Małego Szlaku Beskidzkiego, biegnącego z Bielska-Białej aż na Luboń Wielki.

Wędrowkę rozpoczynamy w Zarabiu, dzielnicy Myślenic. Zarabie powstało w 1813 roku, gdy w czasie powodzi Raba zmieniła koryto i odsunęła się od podnóża Uklejny (667 m).

Idziemy szlakiem ulicą Parkową i kierujemy się w stronę rezerwatu krajobrazowego „Zamczysko nad Rabą”, chroniącego ru-



Schronisko PTTK na Kudłaczach.

iny strażnicy i przyległy do nich las jodłowy. Według przekazów już w XIII wieku istniała tu warownia należąca do systemu obronnego drogi handlowej, prowadzącej doliną Raby na Węgry. Strażnica zbudowana była z miejscowego piaskowca. W XV w. wieża strażnicza została wysadzona w niewyjaśnionych okolicznościach. Jedna z legend podaje, że zniszczono ją, żeby pojmać Katarzynę Włodkowską z Barwałdu, która – i to już nie legenda – przewodziła bandzie zbójców i dokonywała napadów na podróżnych. Pozostawiamy „Zamczysko” i lasem trawersujemy zbocze Uklejny. Z nazwą szczytu związana jest inna legenda. Według niej pochodzi od bartnika Ukleja, którego zła żona wraz z bandą rabusiów bluźniła przeciw Bogu. Za karę pod grzesznikami rozmiękła ziemia i pochłonęła nieszczęśników. Pozostałością po tych wydarzeniach mają być młaki i mokradła zwane „Czarne Błoto”.

Szlak czerwony dochodzi do polanki za Śliwnikiem (620 m). Stąd doskonale widać na wierzchołki Kamiennika. Tutaj również spotykamy szlak zielony, biegnący z Myślenic przez Chełm, dochodzimy do następnego wzniesienia, Działka (600 m). Mijamy węzeł szlaków i po stromym podejściu dochodzimy do schroniska PTTK na Kudłaczach (730 m). Schronisko zostało oddane do użytku w 1994 roku i jest jednym z najmniejszych w Beskidach. Posiada 26 miejsc noclegowych, proponuje dobrą kuchnię w przytulnej sali jadalnej z kominkiem. Wielkim atutem jest taras z piękną panoramą. Ze skraju polany doskonały widok na Babią Górę w Beskidzie Żywieckim.

Ruszamy dalej. Początkowo od schroniska biegną trzy szlaki, „nasz” czerwony, zielony i czarny. Wiodą przez młody las bukowo-jodłowy zwany Nowinki. Po kilkuset metrach w prawo odchodzi trawersem szlak czarny, za chwilę zielony w stronę Kamiennika. My podążamy głównym grzbietem. Ponownie spotykamy szlak czarny, w prawo skręca ścieżka prowadząca do symbolicznych mogił partyzantów. Idziemy skrajem nieistniejącej już polany Długiej. Warto na chwilę skręcić w lewo – wspaniały stąd widok na Pogórze Wiśnickie oraz pasmo Cietnia (829 m). Wracamy na szlak i po minięciu polany Przygoleź dochodzimy na szczyt Lubomira. Jesienią 2007 r. oddano tu do użytku obserwatorium astronomiczne. Przed wojną istniała w tym miejscu stacja astronomiczna, powstała z inicjatywy wybitnego krakowskiego astronoma Tadeusza Banachiewicza, który w 1919 roku postanowił otworzyć stację zamiejską. Wybór padł na Łysinę (obecny Lubomir), która idealnie spełniała wszystkie

wymogi. Stacja powstała w 1922 r. dzięki pomocy księcia Kazimierza Lubomirskiego, który podarował 10 ha działkę. W uznaniu zasług darczyńcy w 1932 roku góra została nazwana Lubomirem.

Mimo skromnego wyposażenia stacja dobrze przysłużyła się polskiej astronomii. Największą sławę przyniosły placówce odkrycia dwóch komet. Tu ciekawostka, komety na stałe zagościły w herbie gminy Wiśniowa. Działalność stacji na Lubomirze miała bardzo dramatyczne zakończenie. We wrześniu 1944 r. Niemcy przeprowadzili akcję pacyfikacyjną, w wyniku której partyzanci zostali wyparci z tego terenu, a stacja spalona.

Obecny budynek można zwiedzać w soboty i niedzielę, a w miesiącach wakacyjnych od wtorku do niedzieli. Charakterystyczne dwie śnieżnobiałe kopuły obserwatorium widoczne są z wielu szczytów Beskidu Wysokiego, a nawet Gorców.

Tekst i zdjęcia: Tomasz Biernat



Obserwatorium astronomiczne na Lubomirze.

Serdecznie zapraszamy
– 20 kwietnia – na wycieczkę z cyklu
Beskidzkie krajobrazy na Lubomir

Łysa Góra z Malenovic

Ponieważ pragniemy by zima definitywnie od nas odeszła, na zakończenie – tak na przekór – przedstawiamy jeszcze zimową wycieczkę w góry naszych południowych sąsiadów.

Wędrówkę na najwyższy szczyt Beskidu Śląsko-Morawskiego rozpoczynamy w urokliwej miejscowości Malenovice, u podnóża Łysej Góry. Miejscowość ta znana jest przede wszystkim z dużego ośrodka narciarskiego, ale także z licznych i ciekawych zabytków leżących w historycznym regionie Śląska Cieszyńskiego. Większość wsi należy do chronionego obszaru „Beskidy”.

Najważniejszym i jednocześnie najpiękniejszym zabytkiem Malenovic jest kościół, pochodzący z końca XVII w., a jeszcze starsza jest tzw. „kaplica misyjna” znajdująca się we wnętrzu świątyni. Ciekawa jest geneza samej miejscowości Malenovice, która rzekomo wywodzi się od dużych stoisk malin, które w XVII w porastały te tereny.

Aby rozpocząć wycieczkę, możemy dojechać aż pod hotel „Rajska Bouda” i już stamtąd rozpocząć spacer. Zaraz po lewej stronie, na niskim wzgórzu, mijamy kolejny hotel „KAM Malenovice”. Podążamy wzdłuż potoku Satina, wypływającego spod Łysej Góry. Ze względu na duże różnice wysokości, koryto Satiny często się przekształca, tym sa-

mym tworząc malowniczy krajobraz. Na zboczach Łysej Góry złobi dolinę w kształcie litery „V”, która w pewnych momentach jest głęboka nawet na 15 m. Na wysokości 525 m n.p.m. tworzy przepiękny skalny wodospad w pokładach piaskowca i iłowca.

Po krótkim czasie dochodzimy do kolejnego ogromnego, ale jednocześnie dobrze wkomponowanego w krajobraz hotelu, „Petr Bezruč”. Nazwa upamiętnia antypolskiego i antyniemieckiego poetę, mieszkającego w Ostrawicy-Hamrowicach – piewcy czeskości na Śląsku. Po zejściu z Łysej Góry możemy zakosztować luksusu, korzystając w hotelu z grotty solnej i źródeł ze słoną wodą. Zaraz za hotelem odbijamy lekko w lewo na szlak zielony, którym rozpoczniemy ostrzejsze podejście na szczyt. Po mozolnym trekkingu osiągamy przełęcz Iwanczena (Ivancena) na wysokości 925 m n.p.m. Powyżej przełęczą znajduje się ogromny kamienny mur, upamiętniający pięciu skautów rozstrzelanych przez Niemców w 1945 r. Ciekawa jest sama geneza powstania pomnika. Otóż, na pamiątkę ostatniej wycieczki, przyjaciele z druży-

ny usypali kamienny kopczyk, który po latach rozrósł się do dzisiejszych rozmiarów. Znajduje się w nim także kamień z Księżyca, подарowany przez amerykańskich przyjaciół, który został przywieziony przez załogę statku Apollo. Kolejnym szczytem naszej wędrowki jest Malchor o wysokości 1205 m n.p.m. Stąd już tylko kilometr dzieli nas od Łysej Góry. Niestety, ten krótki dystans odwdzięcza się dość stromym podejściem, po którym – po godzinie – udaje nam się stanąć na szczycie. Tuż pod szczytem (1313 m n.p.m.) wzniesiono ogromny maszt telewizyjny. Z bliska nie wygląda imponująco, ale za to z daleka – dzięki niemu – z łatwością możemy rozpoznać najwyższy szczyt Beskidu Śląsko-Morawskiego. Powyżej masztu znajduje się obserwatorium meteorologiczne, powstałe w 1954 r. na miejscu poprzedniego, wybudowanego przez żołnierzy Wehrmachtu podczas II wojny światowej. Z wierzchołka – przy dobrej pogodzie – możemy podziwiać rozległą panoramę od Beskidu Śląskiego aż po Tatry i Sudety.

Szczerzą do schroniska Łysa Góra nigdy nie miała, dotychczasowe trzy spłonęły w latach 60. i 70. ubiegłego wieku. Na zgliszczach jednego z nich – Bezrucowej Chaty – funkcjonuje dzisiaj Bar Szatan (Satan). W zimie można tutaj poszusować na nartach, ale tak jak w całych czeskich Beskidach, bardziej popularne są biegówki.

Łysa Góra znana jest z licznych legend. Jedną z nich mówi, że na jej szczycie ukrywał się najsłynniejszy czeski zbójnik Ondraszek z całym swym bractwem. Cóż, na potwierdzenie legendy – w masywie Łysej Góry, a dokładnie na grzbiecie Lukszyńca – znajdują się Ondraszkowe Dziury, w których podobno Odra Fuciman – bo tak naprawdę nazywał się Ondraszek – ukrył swoje zbójcekie skarby. Póki co, nie zostały one znalezione. Być może zbójnicy dalej strzegą swych włości?

Schodząc drogą powrotną możemy wybrać szlak niebieski, którym dojdziemy do Ostrawicy, zwiedzając po drodze wspomniane jaskinie, ale możemy też przez Sanec zejść do miejscowości o tej samej nazwie, gdzie znajduje się zbiornik zaporowy na rzece Ostrawicy. A przy złej pogodzie czy niewystarczającej kondycji, możemy zatoczyć pętlę schodząc do miejsca wyjściowego, czyli Malenovic.

Dorota Gemander



Budynek obserwatorium meteorologicznego na szczycie.

Oddział proponuje – Wiosna 2013



Górnośląski Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno- Krajoznawczego
40-098 Katowice, ul. Rynek 13, tel. 32 253 03 62, faks 32 258 87 29
www.pttk.katowice.pl, e-mail: pttk@pttk.katowice.pl

23.03.2013 r.	Na narty i pieszo - Tatry: Dolina Chochołowska + baseny termalne	N - 77,00 zł U - 73,00 zł
24.03.2013 r.	Niedziela Palmowa: Lipnica Murowana	N - 60,00 zł U - 56,00 zł
24.03.2013 r.*	Niedziela Palmowa: Kalwaria Zebrzydowska	N - 56,00 zł U - 52,00 zł
05-07.04.2013 r.	Europejskie Miasta w 1 dzień: Bratysława	(szczegóły na odrębnej ulotce)
06.04.2013 r.	Tatry: Brzeziny- Hala Gąsienicowa	N - 77,00 zł U - 73,00 zł
07.04.2013 r.**	Kraków - Królewskim Traktem	N - 55,00 zł U - 51,00 zł
12-14.04.2013 r.	Trochę Śląska, Saksonii i Czech	(szczegóły na odrębnej ulotce)
13.04.2013 r.	Beskidzkie Krajobrazy: Beskid Mały - Ostry Wierch	N - 54,00 zł U - 50,00 zł
14.04.2013 r.**	Jurajskie Spacerzy: Jaskinia Wierzchowska	N - 54,00 zł U - 50,00 zł
20-21.04.2013 r.	Łódź i okolice	(szczegóły na odrębnej ulotce)
20.04.2013 r.	Beskidzkie Krajobrazy: Beskid Makowski - Lubomir	N - 62,00 zł U - 58,00 zł
21.04.2013 r.	Opole	N - 59,00 zł U - 55,00 zł
27-30.04.2013 r.	Zamki królewskie i uzdrowiska Czech	(szczegóły na odrębnej ulotce)
27.04.2013 r.	Chęciny - Kielce	N - 65,00 zł U - 61,00 zł
28.04.2013 r.	Beskidzkie Krajobrazy: Czantoria Wielka	N - 50,00 zł U - 46,00 zł
01-04.05.2013 r.	Polska egzotyczna	(szczegóły na odrębnej ulotce)
01.05.2013 r.	Góry Osetyńskie - Czartak	N - 67,00 zł U - 63,00 zł
03.05.2013 r.	Magiczne Czechy: Brno	N - 86,00 zł U - 82,00 zł
04.05.2013 r.*	Moszna - Głogówek	N - 59,00 zł U - 55,00 zł
04.05.2013 r.	Beskidzkie Krajobrazy: Beskid Wyspowy - Pasma Łososińskie	N - 69,00 zł U - 65,00 zł
05.05.2013 r.**	Jurajskie spacerzy: Skarzyce - Okiennik Wielki- Morsko	N - 54,00 zł U - 50,00 zł
11-12.05.2013 r.	Kotlina Kłodzka	(szczegóły na odrębnej ulotce)
11.05.2013 r.**	Poznajemy Ogrody Botaniczne: Mikołów - Bujaków - Zabrze - Gliwice	N - 50,00 zł U - 46,00 zł
12.05.2013 r.	Gorce: Maciejowa - Stary Wierchy	N - 68,00 zł U - 64,00 zł
17-19.05.2013 r.	Europejskie Miasta w 1 dzień: Lwów	(szczegóły na odrębnej ulotce)
18.05.2013 r.	Tatry: Dolina Małej Łąki	N - 77,00 zł U - 73,00 zł
19.05.2013 r.**	Jurajskie spacerzy: Pilica- Smoleń	N - 54,00 zł U - 50,00 zł
24-26.05.2013 r.	Zielona Góra i okolice	(szczegóły na odrębnej ulotce)
25.05.2013 r.**	Goczałkowice i okolice	N - 50,00 zł U - 46,00 zł
26.05.2013 r.	Beskidzkie Krajobrazy: Beskid Mały - Potrójna	N - 56,00 zł U - 52,00 zł
29.05- 03.06.2013 r.	Śladami wielkich polaków: Białoruś	(szczegóły na odrębnej ulotce)

Oddział proponuje – Wiosna 2013

30.05-02.06.2013 r.	Mała Fatra	(szczegóły na odrębnej ulotce)
30.05.2013 r. **	Jurajskie spacerzy: Rudno - Babice	N - 54,00 zł U - 50,00 zł
01.06.2013 r. **	Dzień Dziecka na Dzikim Zachodzie: Twinpigs	N - 50,00 zł U - 46,00 zł
02.06.2013 r.	Beskidzkie Krajobrazy: Beskid Mały - Chrobacza Łąka	N - 50,00 zł U - 46,00 zł
07-09.06.2013 r.	Szarysz - Słowacja	(szczegóły na odrębnej ulotce)
08.06.2013 r.	Tatry: Kopieniec Wielki, Nosal	N - 77,00 zł U - 73,00 zł
09.06.2013 r. **	Jurajskie spacerzy: Ogrodzieniec - Centuria	N - 50,00 zł U - 46,00 zł
14-16.06.2013 r.	Bieszczady	(szczegóły na odrębnej ulotce)
14-16.06.2013 r.	Europejskie Miasta w 1 dzień: Praga	(szczegóły na odrębnej ulotce)
15.06.2013 r.	Beskidzkie Krajobrazy: Beskid Żywiecki - Mosorny Groń	N - 61,00 zł U - 57,00 zł
16.06.2013 r. **	Jurajskie spacerzy: Ojców - Pieskowa Skała	N - 54,00 zł U - 50,00 zł

Wyjazdy

Katowice, Al. Korfantego – przed Hotelem „Katowice” – godz. 6 30 • * godz. 7 00 • ** godz. 8 00

Uwagi dodatkowe

1. Opłaty „U” dla członków PTTK z opłaconą składką.
2. Ceny autokarowych imprez krajowych zawierają ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków (Hestia NNW lub Signal Iduna), a ceny imprez zagranicznych od następstw nieszczęśliwych wypadków i kosztów leczenia (Hestia Podróże – wariant podstawowy lub Signal Iduna Travel – wariant standard). Wycieczki górskie zagraniczne mają ubezpieczenie od kosztów ratownictwa. Przy zapisie uczestnik musi podać: imię i nazwisko, datę urodzenia i adres zamieszkania.
3. Organizatorzy w przypadku małej frekwencji mogą odwołać wyjazd na wycieczkę jednodniową do czwartku poprzedzającego planowany termin wycieczki.
4. Uczestnik na prawo do zmiany terminu wycieczki jednodniowej lub rezygnacji z niej nie później niż do środy do godz. 12.00 przed planowanym terminem wyjazdu. Przy wskazaniu osoby, która przejmie warunki uczestnictwa nie pobiera się żadnych opłat. Obowiązuje konieczność powiadomienia biura podróży i uzyskania zgody na zmianę osoby.
5. Biuro zastrzega sobie, że powyższe propozycje mogą ulec zmianie. Ceny za wycieczkę jednodniową obejmują: przejazd autokarem, przewodnika – pilota, ubezpieczenie, podatek VAT.
6. Wycieczki jednodniowe obsługiwane są autokarem turystycznym (bez WC, video, barku).
7. Rezerwacja telefoniczna zgłoszona do tygodnia przed planowaną imprezą ważna jest 48 godzin, w tym czasie należy dokonać zapłaty za imprezę. W terminie krótszym zgodnie z ustaleniami z Biurem Podróży PTTK. Brak wpłaty skutkuje skreśleniem z listy uczestników.
8. Dokonanie wpłaty za wycieczkę jest równoznaczne z zapoznaniem się warunkami uczestnictwa dotyczącymi wycieczek akcji „Przewodnik CzeKa”.

Wszelkich informacji o wycieczkach udziela:

Biuro Podróży PTTK, 40-098 Katowice, ul. Rynek 13 (Centrum Informacji Turystycznej)
tel. 32 253 03 62, faks 32 258 87 29

Zapraszamy na stronę internetową: www.pttk.katowice.pl, e-mail: pttk@pttk.katowice.pl

Posiadamy zaświadczenie o wpisie do rejestru organizatorów turystyki i pośredników turystycznych nr 234.

Klub Podróżników – Namaste

czynny jest przez siedem dni w tygodniu

- Godziny otwarcia:
poniedziałek, wtorek i środa 14:00 do 23:00.
czwartek, piątek i sobota 14:00 do 24:00.
niedziela 15:00 do 23:00
- Jak do nas trafić? Nasz klub znajduje się w samym centrum Katowic, blisko Placu Wolności (dawny Klub Źródło, boczna ulica od Gliwickiej).
- W naszym Klubie wypijesz czeskie lane piwa Litovel i Holba oraz Raciborskie. W ofercie mamy około 70 gatunków piw butelkowych. U nas także skosztujesz dobrej kawy z ekspresu i nie tylko. Zapraszamy.
- Więcej informacji o Klubie Podróżników Namaste znajdziesz na stronach:

www.facebook.com/KlubNamaste
www.namaste.katowice.pl

Z pasji do gór i przygody. Miejsce spotkań ludzi ciekawych świata.



Tworzymy miejsce z pasją, w którym odbywają się pokazy slajdów z podróży, spotkania z podróżnikami, prezentacje, wystawy fotografii, koncerty oraz wyświetlanie filmów dokumentalnych.

Nowe miejsce w Katowicach

Knajpa Podróżników Namaste zaprasza

W naszej ofercie:

Lane czeskie piwa Litovel, ok.60 gatunków piw butelkowych, wina, kawa z ekspresu gotująca czekolada, herbata, naturalne soki oraz coś smacznego do zjedzenia

W lokalu znajduje się biblioteczka, z której można skorzystać na miejscu, bilard oraz free wi-fi.

Przyjdź i przekonaj się sam

Jesteśmy w Katowicach, blisko Placu Wolności przy ulicy Janz III Sobieskiego 27
Pon.-sob. w godz.14-24, a w niedzielę 15-23

Jesteśmy również otwarci na Twoją inicjatywę. Jeśli chciałbyś podzielić się opowieścią ze swoich podróży, zorganizować spotkanie, itp.... czekamy na Ciebie

Poszukaj nas na stronach
www.facebook.com/KlubNamaste
www.namaste.katowice.pl



Drops

SERWIS

www.dropsserwis.eu

Jesteśmy
z wami
od 1998!

NOWOŚCI!!!

- okna 6 komorowe
- w cenie
- 5 komorowych
- ciepła ramka
- kameleon
- klamki secucic
- stopniowy uchył
- szyba 2 komorowa
- okna w klasie A i B
- rolety materiałowe
- domofony

OKNA DRZWI

**Gwarancja
dobrej
ceny**

tel.(32) **253 66 63**
Katowice • ul. Narutowicza 2
(obok kina IMAX)
pn-pt 9-17 • sob. 9-13
www.dropsserwis.eu



Dodatkowy rabat dla emerytów i rencistów.

Pogwarancyjny serwis okien.